

# Simchowicz, Teofil

---

## Zmarli członkowie : B. p. Samuel Goldflam (1852-1932) [nekrolog]

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 26, 115-117

---

1933

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kresie akademickim, działalność Boguskiego jako tłumacza stała się poważną zasługą.

Nakreślone w kilku linjach oblicze naukowe prof. Boguskiego daje obraz uczonego pełnego inicjatywy i pomysowości w pracy oraz nauczyciela i wychowawcy całych pokoleń chemików i fizyków polskich.

*Alicja Dorabalska.*

---

### **B. p. Samuel Goldflam**

(1852—1932).

28 sierpnia 1932 roku rozstał się z tym światem Dr. Samuel Goldflam, nestor neurologji polskiej, człowiek wielkiej wiedzy i wielkiego serca.

Urodził się w Warszawie w 1852 r. i tu kończy w 1869 r. gimnazjum, a w 1875 roku uniwersytet. Tuż po ukończeniu studjów lekarskich zaczyna pracować w Szpitalu Ś-go Ducha w klinice prof. Lambła, w której, tak samo jak na zachodzie, chorzy z cierpieniami wewnętrznymi leżeli razem z chorymi nerwowymi.

W 1879 r. zjawia się pierwsza praca Goldflama o uwięzieniu przepukliny krezek okrężniczych, w 1881 r. Goldflam ogłasza pracę o długotrwałem wpochwieniu kiszki czczej, spowodowanej polipami.

Na oddziale wewnętrznym Goldflama coraz bardziej interesują przypadki neurologiczne. Neurologja była jeszcze wówczas w powijakach i Goldflam, jeden z pierwszych w Polsce, z zapałem zabiera się do badań w tej pełnej tajemnicy dziedzinie.

Rok 1882 spędza Goldflam w klinikach Charcota i Westphala. Po powrocie do kraju ogłasza szereg cennych prac z dziedziny neurologji, jak to przyczynek do nauki o umiejscowieniach mózgowych, o stwardnieniu wieloogniskowem, o rozszanem zapaleniu nerwów, o powrocie odruchów ścięgnistych w przebiegu władu rdzenia. Po opuszczeniu kliniki Goldflam własnym kosztem otwiera i utrzymuje bezpłatną poliklinikę dla chorób wewnętrznych i nerwowych. Przy współpracy coraz większej

liczby kolegów pracuje tam Goldflam codziennie 4 — 5 godzin. Obserwacje polikliniczne są skrupulatnie notowane. Do polikliniki zwracają się tysiące chorych z miasta i z kraju przeważnie z cierpieniami nerwowymi. Tu w poliklinice jedna po drugiej powstają prace, które zdobywają Goldflamowi sławę w całej Europie, że wspomnę tu tylko pracę Goldflama o myastenji, która nazywa się inaczej chorobą Erba-Goldflama, o perjodycznym rodzinnem porażeniu czyli chorobie Goldflama, o chromaniu przystankowem i o przymiocie rdzenia. Są to wszystko prace klasyczne, pełne nowych niezmiernie ważnych spostrzeżeń.

Poza temi nowymi jednostkami chorobowymi Goldflam przez całe życie interesował się odruchami i napisał o nich szereg poważnych prac, mianowicie: o pierwszym objawie władu i o znaczeniu odruchu ze ścięgna Achillesa, przyczynek do patologji odruchów na dolnych kończynach, o losie osobników z brakiem odruchów ścięgnistych na kończynach dolnych, w sprawie oddziaływania źrenic. Ostatnia wielka praca Jego, napisana 2 lata przed śmiercią, wywołała podziw neurologji wszechświatowej. Jest to monografja o wpiery mało znanym odruchu Rossolimo. Goldflam w swej wyczerpującej monografji, opartej na olbrzymim materiale klinicznym, dowiódł, że odruch ten ma ogromne znaczenie dla rozpoznania schorzeń ośrodkowego układu nerwowego, a specjalnie dla rozpoznania wczesnych okresów stwardnienia wieloogniskowego. Jeszcze przed samą śmiercią napisał Goldflam pracę o odruchach skórnych, która obecnie znajduje się w druku.

Po zamknięciu polikliniki w 1922 r. Goldflam przeniósł się jako wolontarjusz na oddział Dra Flataua i tam do ostatniej chwili pracował. W szpitalu nazywano go „najmłodszym wolontarjuszem“, pracował bowiem z prawdziwie młodzieńczym zapałem. Od czasu do czasu wielki neurolog wraca do 'dziedziny chorób wewnętrznych, tak w roku 1900 opisuje charakterystyczny dla kamicy nerkowej objaw wstrząsania nerek, który obecnie znany jest jako objaw Goldflama, a w 1918 roku daje klasyczny obraz zmian kości i stawów na tle nieodpowiedniego odżywiania (Osteoarthropathia dysalimentaria).

Nie bacząc na to, że imię Goldflama znane było w całej Europie, że u nas był członkiem Towarzystwa Naukowego War-

szawskiego, pierwszym prezesem Warszawskiego Towarzystwa Neurologicznego, członkiem honorowym całego szeregu instytucji naukowych, Goldflam do ostatniej chwili odznaczał się niezwykłą skromnością i najbardziej był kochany przez młodzież, którą starał się зараżać swoim entuzjazmem dla nauki.

*Teofil Simchowicz.*

---

### **Ś. p. Konstanty Janicki**

(1876—1932).

Dnia 25 października 1932 r. zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 55, Dr. Konstanty Janicki, profesor zwyczajny zoologii systematycznej i morfologicznej, członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego od r. 1920.

Urodzony w Moskwie w r. 1876 jako syn znanego inżyniera i matki włoszki Emilji Pelizzarro, ś. p. Konstanty Janicki, po ukończeniu w r. 1893 gimnazjum Górskiego w Warszawie, udał się na dalsze studia do Lipska (1894 — 1898). Uniwersytet Lipski był w owym czasie ośrodkiem, z którego nauki przyrodnicze promieniowały na cały świat. Szczególny wpływ wywarł jednak na młodego studenta R. Leuckart, profesor zoologii, którego wykładów słuchał ś. p. Janicki z wielkim przejęciem. Dla przyszłej działalności zmarłego studja u tak znakomitego helmintologa i jednego z współtwórców współczesnej parazytologii, jakim był R. Leuckart, miały wielkie znaczenie, bowiem ś. p. Janicki pozostał wierny tym dziedzinom do końca swego pracowitego życia.

Następnym etapem studjów ś. p. Janickiego (1898 — 1901) był Fryburg Bryzgowski, dokąd ściągnęło go bezwątpienia nazwisko Weismanna, który wywarł niezatarty wpływ na ogólne biologiczne poglądy zmarłego.

W r. 1901 odnajdujemy ś. p. Janickiego w Bazylei, gdzie pracuje pod kierownictwem prof. Zschokkego. Nie bez znaczenia dla dalszej działalności młodego uczonego pozostaje fakt, że ten ostatni zajmował się wówczas grupą tasiemców oraz zagad-